

PROTOKÓŁ NR LXI/2024
z obrad LXI sesji Rady Powiatu Nakielskiego
w dniu 28 lutego 2024 roku w godz. od 12.00 do 14.05
w sali konferencyjnej na Przystani Powiat Nakielski w Nakle nad Notecią.

Ad. 1/ Otwarcie sesji.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, o godzinie 12.00 otworzył obrady LXI sesji Rady Powiatu Nakielskiego. Powitał radnych i zaproszonych gości. Poinformował, że nad przebiegiem obrad sesji pod względem prawnym czuwał będzie pan mecenas Krzysztof Bukowski.

Ad. 2/ Stwierdzenie kworum.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, zarządził stwierdzenie kworum. Poinformował, że w obradach sesji uczestniczy 20 radnych (nieobecny radny Adam Piszczek), w związku z czym Rada jest władna do podejmowania uchwał, jak również innych aktów prawnych.

Ad. 3/ Przedstawienie pozostałych punktów porządku obrad.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, odczytał pozostałe punkty porządku obrad sesji.

4. Przyjęcie protokołu z LX sesji Rady Powiatu Nakielskiego.
5. Sprawozdanie Starosty Nakielskiego z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.
6. Informacja Kierownika Powiatowego Biura ARiMR w Nakle nad Notecią o stanie realizacji zadań jednostki.
7. Informacja Prezesa Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej oraz Przewodniczącego Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle nad Notecią o sytuacji rolnictwa w powiecie nakielskim i w województwie kujawsko-pomorskim.
8. Informacja Dyrektora Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie na temat działalności jednostki w 2023 roku.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu określającego wysokość stawek dodatków do wynagrodzenia nauczycieli oraz szczegółowych warunków przyznawania tych dodatków, szczegółowych warunków obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród.
10. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Nakle nad Notecią z siedzibą przy ul. gen. Henryka Dąbrowskiego 46, 89-100 Nakle nad Notecią, poprzez przeniesienie siedziby jej filii z ul. Jana Kochanowskiego 1, 89-200 Szubin na ul. Kcyńską 34a, 89-200 Szubin.
11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu korekcyjno-edukacyjnego dla osób stosujących przemoc domową na lata 2024-2030”.
12. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Szubin oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Szubin.

13. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego.
14. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na 2024 rok.
15. Informacja Starosty Nakielskiego o skierowanych do niego w okresie międzysesyjnym interpelacjach i zapytaniach radnych.
16. Wnioski i oświadczenia radnych.
17. Wolne głosy.
18. Zakończenie obrad.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy radni mają uwagi do porządku obrad LXI sesji Rady Powiatu.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 20 radnych jednogłośnie przyjęła porządek obrad.

Imienny wynik głosowania z systemu informatycznego stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 4/ Przyjęcie protokołu z LX sesji Rady Powiatu Nakielskiego.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, poinformował, że protokół wyłożony był do wglądu w Biurze Rady. Wszyscy radni mieli możliwość zapoznania się z jego treścią. Zapytał, czy są pytania lub uwagi do protokołu z LX sesji Rady Powiatu Nakielskiego.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 20 radnych jednogłośnie przyjęła protokół z LX sesji Rady Powiatu Nakielskiego.

Imienny wynik głosowania z systemu informatycznego stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 5/ Sprawozdanie Starosty Nakielskiego z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.

Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski, poinformował, że uchwały Rady Powiatu Nakielskiego i Zarządu Powiatu zostały zrealizowane lub są w trakcie realizacji. Powiedział, że w okresie międzysesyjnym odbyły się 3 posiedzenia Zarządu: 12, 19 i 28 lutego 2024 roku. Dokumenty we wskazanym zakresie zostały zamieszczone w systemie informatycznym eSesja /informacja z wykonania uchwał Rady Powiatu, spis uchwał Zarządu Powiatu oraz sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym stanowią załączniki do protokołu sesji/. Następnie Pan Starosta przedstawił punkty omawiane na dzisiejszym posiedzeniu Zarządu Powiatu.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Ad. 6/ Informacja Kierownika Powiatowego Biura ARiMR w Nakle nad Notecią o stanie realizacji zadań jednostki.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu Nakielskiego, poprosił Adama Korbala, który reprezentuje biuro ARiMR w Nakle nad Notecią o zabranie głosu.

Pan Adam Korbał, przedstawiciel Powiatowego Biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, powiedział, że rok 2023 był bardzo pracowity dla Biura Powiatowego w Nakle nad Notecią, ponieważ oprócz wniosków obszarowych przyjmowali jeszcze dużo innych wniosków pomocowych dla rolników. Sezon 2023 rozpoczął się jak zwykle od wniosków obszarowych, tych podstawowych, które co roku przyjmują. Przyjmowanie tych wniosków poszło gładko, bo są one składane przez internet. Dodał, że wnioski w tym roku uległy rewolucji, bo zmieniły się zasady przyznawania płatności bezpośrednich, zmieniły się zasady wypełniania tego wniosku. Pojawiły się „słynne” ekoschematy, ale na całe szczęście jakoś wszyscy przez to przebrnęli. W połowie października rozpoczęła się wypłata zaliczek do złożonych wniosków. Wniosków mają 2300 i tyle właśnie jest gospodarstw w powiecie nakielskim. W październiku rozpoczęła się wypłata zaliczek. Prawie wszyscy rolnicy te zaliczki już dostali. Powiedział, że od 1 grudnia zaczęli obsługę wniosków, żeby rolnicy dostali już płatności końcowe. Na dzień dzisiejszy jest to zaawansowane na około 50% - taki procent rolników już dostało całe dopłaty obszarowe.

Poinformował, że oprócz dopłat obszarowych w 2023 roku przyjmowali również wnioski na pomoc dla pszczelarzy. Tych wniosków było około 90. Później przyjmowali wnioski na pomoc dla producentów świń. Tych wniosków było tylko 159. I to jest liczba pokazująca ile gospodarstw w powiecie hoduje przynajmniej jedną maciorę. Dodał, że 20 lat temu było to około 2000 gospodarstw, a teraz zostało tylko 159.

Poinformował, że przyjmowali również wnioski na dopłaty do pszenicy, gryki lub kukurydzy. Tych wniosków przyjęli 317. Kolejne wnioski dotyczyły dofinansowania do zakupu nawozów. Tych wniosków było aż 1138 - na niebagatelną kwotę 17 000 000 zł. Następne były wnioski na dopłatę do pszenicy. Tych wniosków było 386. Później przyjmowali wnioski na dopłatę do podmiotów prowadzących działalność w zakresie skupu zbóż i obrotu zbożami. Było ich tylko 6, bo więcej takich pośredników w powiecie nie ma. Następne były wnioski na rzepak w ilości 518, a potem wnioski do materiału siewnego - 498. Poinformował, że koła gospodyń wiejskich złożyły 57 wniosków. Dodał, że przez chwilę w powiecie nakielskim było najwięcej, patrząc na województwo kujawsko-pomorskie, zarejestrowanych kół gospodyń wiejskich. Powiedział, że teraz w Biurze Powiatowym w Nakle akurat mają gorący okres, ponieważ wydają zaświadczenia, które rolnicy przekazują do gmin, żeby uzyskać zwrot akcyzy z oleju napędowego. I oprócz tego tydzień temu zaczęło się przyjmowanie wniosków na kukurydzę. Biuro powiatowe w związku z tym jest czynne teraz od godziny 7:00 do godziny 18:00, żeby te wnioski sprawnie przyjąć. W soboty od 8:00 do 16:00. Dodał, że jutro jest ostatni dzień przyjmowania wniosków na kukurydzę, ale jednocześnie od jutra zaczyna się przyjmowanie wniosków związanych z ubiegłoroczną suszą.

Pan Jarosław Warmke, Radny Rady Powiatu, powiedział, że ma ważne pytanie dotyczące suszy. W ubiegłym roku susza była szacowana niejako dwukrotnie. Najpierw rolnicy zgłaszali poprzez aplikację szkodę rolniczą, a następnie chodziła komisja gminna, która szacowała straty. I teraz bardzo dużo rolników dzwoni do gminy, że mają straty szacowane przez aplikację poniżej 30%. Zapytał, co z protokołami gminnymi - czy w urzędzie mają drukować i dawać rolnikom protokoły, czy też ARiMR ma do nich dostęp.

Pan Adam Korbał, przedstawiciel Powiatowego Biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, odpowiedział, że z tego, co wie, to dostępu do tych protokołów nie mają. Rolnik jako załącznik do wniosku musi dostarczyć właśnie protokół szacowania strat. W poprzednich latach, gdy była susza, honorowane były i jedne i drugie protokoły - zarówno te z gminy, jak i te oszacowane przez aplikację.

Pan Jarosław Warmke, Radny Rady Powiatu, powiedział, że w wytycznych było napisane, że jeżeli różnica między protokołem gminnym, a rolniczym jest mniejsza niż 30%, to miał być brany pod uwagę protokół korzystniejszy. A jeżeli różnica wynosiła powyżej 30%, to miała być wyliczona średnia. Stwierdził, że w takim razie wychodzi na to, że komisje gminne mają wydrukować wszystkim rolnikom protokoły i przekazać im, bo będą one stanowiły załącznik do wniosku. Rolnik będzie więc miał dwa załączniki: ten z aplikacji dla rolnika i ten od komisji.

Pani Rozalia Wencel, Radna Rady Powiatu, powiedziała, że chce zabrać głos w kwestii, którą poruszają mieszkańcy korzystający z usług Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa. Chodzi o parking, który znajduje się z tyłu agencji. Zapytała, czy można tam uzupełnić ubytki albo nasypać jakiegoś szutru, ponieważ sytuacja w tej chwili jest już dosyć dramatyczna.

Pan Adam Korbał, przedstawiciel Powiatowego Biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, powiedział, że w ubiegłym roku zostały poprawione schody, które przez ostatnie kilka lat zagrażały bezpieczeństwu rolników, a teraz postarają się zrobić coś z tym parkingiem, bo tam naprawdę już wygląda to źle.

Ad. 7/ Informacja Prezesa Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej oraz Przewodniczącego Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle nad Notecią o sytuacji rolnictwa w powiecie nakielskim i w województwie kujawsko-pomorskim.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu Nakielskiego, poprosił o zabranie głosu pana Tadeusza Ziółkowskiego, wiceprezesa Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu.

Pan Tadeusz Ziółkowski, wiceprezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu, powiedział, że sytuacja w rolnictwie w powiecie nakielskim w zasadzie nie różni się od sytuacji w pozostałej części województwa, bo jest to rolnictwo o podobnej strukturze. Rolnicy przez wiele lat żyli z produkcji roślinnej, z produkcji zwierzęcej, a więc produkowali bydło mleczne na mleko, bydło opasowe, trzodę chlewną, zboża, rzepak, no i warzywa, a także nasiona przeznaczone do lecznictwa. Oświadczył, że w tej chwili jest bardzo trudna sytuacja, szczególnie w produkcji trzody chlewnej. Województwo kujawsko pomorskie było potęgą w produkcji trzody chlewnej. Niestety, sytuacja się zmieniła i ilość gospodarstw z trzodą chlewną drastycznie spadła. Przyczyny tego są różne i bardzo złożone. Jedną z przyczyn są nadmierne kontrole, jakie dotyczą rolników. Powiedział, że często rolnicy mówią, że wstając rano patrzą w okno i zastanawiają się, jaka inspekcja dzisiaj ich nawiedzi, co będzie od nich żądała, co będzie chciała i jakimi karami będzie grozić. Jest to często nadinterpretacja przepisów unijnych, które obowiązują i to m.in. doprowadziło do gwałtownego spadku produkcji trzody chlewnej. Problemem jest również wprowadzenie hodowli nakładczej, czyli hodowli uproszczonej, która de facto zabija hodowlę rodzimą. Dodał, że może ci, którzy mają hodowlę w cyklu zamkniętym jeszcze sobie jakoś radzą, ponieważ były wprowadzone dopłaty. Natomiast hodowla na własny rachunek nie za bardzo się dzisiaj opłaca. Większość ludzi przechodzi na cykl nakładczy lub w ogóle rezygnuje z hodowli, ponieważ zakup warchlaków

to jest głównie import z Danii. Cena takiego warchlaka na dzień dzisiejszy to jest 500 zł, a jeżeli rolnik weźmie z tucznika 850 zł, to łatwo wyliczyć, że musi po prostu do tej produkcji dokładać i dlatego poziom hodowli się zmniejsza.

Oświadczył, że rolnictwo to jest wspólny zbiorowy obowiązek, bez względu na to, jaki zawód się wykonuje. Rolnictwo łączy wszystkich poprzez to, że jest to produkcja żywności.

Powiedział że każdemu rolnikowi zależy na tym, żeby mieć coś z własnej pracy. Chcą produkować opłacalnie, mieć z tego dochód, inwestować w gospodarstwa i dawać zarabiać innym, ponieważ inwestowanie w gospodarstwa rolne to jest koło zamachowe dla większości gospodarki. Rolnik nie chowa pieniędzy „w skarpetę”, nie umieszcza ich na kontach, na wysokich lokatach, tylko stara się inwestować. Trudno jest jednak inwestować, kiedy się nie zarabia. Szczególnie w tej ostatniej sytuacji, kiedy są protesty rolników. Powiedział, że jego zdaniem jest to inicjatywa oddolna. Wielu młodych rolników widząc brak perspektyw na przyszłość postanowiło zaprotestować i wyrazić swój niepokój w związku z taką, a nie inną sytuacją w rolnictwie. Oświadczył, że uważa, że nie są to strajki, przynajmniej na ten moment, polityczne, ponieważ nawet widać, że są flagi biało-czerwone, bez szyldów organizacji rolniczych, których jest naprawdę wiele, ale jest to taka wspólna inicjatywa protestu przeciwko decyzjom Komisji Europejskiej. Dodał, że główne protesty dotyczą Zielonego Ładu, nadmiernego importu zbóż z Ukrainy, no i przede wszystkim utrzymania hodowli. Powiedział, że słyszy się dzisiaj różne wypowiedzi tak zwanych ekspertów, którzy nic nie mają wspólnego z wiedzą na temat funkcjonowania rolnictwa, na temat hodowli, a którzy obwiniają rolników o nadmierną emisję gazów cieplarnianych poprzez hodowlę. Oświadczył, że to jest wszystko nieprawda, a jeżeli nawet by się przy tym upierali, to Europa przekazuje do atmosfery zaledwie 7% emisji gazów, w stosunku do całego świata. Stwierdził, że ograniczenia produkcji są zupełnie niepotrzebnie, bo w związku z Zielonym Ładem, z wprowadzeniem tych obostrzeń, grozi nam w Europie utrata produkcji 20 milionów ton zbóż. Dodał, że jego zdaniem są w stanie zagospodarować tę nadmierną produkcję zbóż i innych roślin dlatego, że są możliwości eksportowe. Należałoby zwrócić uwagę, żeby przekazać te nadwyżki w jakiś sposób do państw głodującej Afryki.

Powiedział, że jako rolnicy, jako Izba Rolnicza, zwracają uwagę na propozycje takich rozwiązań, które mogą być korzystne, bo przecież w innych gałęziach produkcji rolnej zdarza się, że produkcja jest opłacalna. Dodał, że ma na myśli buraka cukrowego. Ta opłacalność jest i można byłoby to w cywilizowany sposób uregulować, żeby była jakaś minimalna cena gwarantowana, która by dawała stabilność i możliwość dalszej produkcji. Powiedział, że w tej chwili produkcję sprzedają poniżej kosztów i jest to nie do przyjęcia. Dlatego rolnicy twierdzą, że cały Zielony Ład praktycznie jest na ten moment do odrzucenia. Stwierdził, że proponuje się rolnikom zmniejszenie środków ochrony roślin, Zielony Ład, a jednocześnie otwarcie na niekontrolowany import zbóż niewiadomej jakości. Powiedział, że na terenach ukraińskich można stosować wszystko, a kontrole jednak nie były skuteczne i przepuszczono masę zboża tak zwanego technicznego. Dodał, że były to również niezrozumiałe decyzje polityczne, które trudno zrozumieć, bo były minister mówił, żeby nie sprzedawać zboża, bo na pewno nie będzie tańsze, może być tylko jedynie droższe, a już magazyny wielu firm czekały na ukraińskie zboże. Powiedział, że mają listy firm, które sprowadzały zboże, wiedzą, jakie ilości, jakie pieniądze na tym zarobiły. Firmy twierdzą, że prawa nie złamały, ale to było zdecydowanie nieetyczne. Oświadczył, że rolnicy też pracują dla dobra wspólnego, dla dobra naszego kraju. Chłop na przestrzeni dziejów zawsze żywił i bronił. Powiedział, że te protesty są po to, żeby odrzucić rozwiązania dla rolnictwa, które są bardzo niekorzystne. Oświadczył, że chciałby przypomnieć byłego ministra, pana Ardanowskiego, który ostrzegał m.in. przed tzw. „piątką dla

zwierząt”, a skończyło się na tym, że go zdymisjonowano i przyszły stracone lata dla rolnictwa. Przygotowano tak zwany plan strategiczny dla wspólnej polityki rolnej, który przyklepano bez żadnej dyskusji. Oświadczył, że jako Izba, jako rolnicy, wnosili do tego uwagi, które nie zostały wysłuchane. Zostało one przyjęte dopiero później i wprowadzano poprawki do ekoschematów, bo na początku miało być 16, skończyło się na 6. Zapytał, po co było to wprowadzać, skoro były wcześniej również bardzo dobre programy rolno-środowiskowe i rolnicy spełniali warunki, które są zawarte w ekoschematach, otrzymując dodatkowe pieniądze.

Oświadczył, że dzisiaj wszyscy się wypierają Zielonego Ładu, ale wystarczy troszeczkę poszperać i prześledzić wypowiedzi Komisarza ds. Rolnictwa Unii Europejskiej, pana Janusza Wojciechowskiego, który mówi, że Zielony Ład powstał u nas, że był to program rolno-prawny i Sprawiedliwości i Komisja Europejska wzięła z nas przykład i to zatwierdziła. Dodał, że jeszcze nie jest za późno, żeby to wszystko odwrócić. Powiedział, że Izba Rolnicza oczywiście te sprawy podnosi. Wszystkie uwagi, jakie są do nich kierowane, czy na tego typu spotkaniach, czy na radach powiatowych, czy w gminach, czy przez samych rolników, są kierowane do ministerstwa i dobrze by było, gdyby brane były pod uwagę i rozwiązywane w takim kierunku, jaki jest dla wszystkich korzystny. Na koniec wypowiedzi podkreślił, że protesty są słuszne, ponieważ zrobiono wiele błędów, które jednak można naprawić.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, powiedział, że swoje młode lata spędził w Izbie Rolniczej i wówczas słyszał, że oni są tylko delegatami, a ich słowa nie mają przełożenia na decyzje w rządzie, czy w parlamencie. Wnioskowali wtedy w Kujawsko-Pomorskiej Izbie Rolniczej w Przysieku, żeby zmienić to ustawowo. Zapytał, czy izby są w tej chwili mocniejsze i mają większy wpływ na decyzje rządu.

Pan Tadeusz Ziółkowski, wiceprezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu, powiedział, że izby rolnicze działają w oparciu o ustawę z 1995 roku i są organem opiniodawczym. Stwierdził, że ich opinie powinny być brane pod uwagę przez ludzi stanowiących prawo i decydujących o polityce rolnej, natomiast nie są niestety wiążące. Oświadczył, że celowo przytoczył przykład posła Ardanowskiego, który w ramach własnego obozu nie mógł się przebić ze swoimi reakcjami, a to jest człowiek, który naprawdę na rolnictwie się zna. Powiedział, że własny obóz polityczny nie słuchał swojego ministra, który był za rolnikami, który wiedział, co trzeba zrobić, który podpowiadał, co trzeba zrobić. „Nic nowego bez nas o nas” - to znane powiedzenie, które powinno być brane pod uwagę. Poza tym rolnik na rolnictwie się zna i wie co trzeba zrobić, więc jeżeli podpowiada coś ludziom stanowiącym prawo i decydującym o polityce rolnej, to powinno być to brane pod uwagę. Powiedział, że nie żądają jakichś abstrakcji, tylko rzeczy normalnych - takich, które można zastosować w rolnictwie i mogą funkcjonować.

Pan Adam Tchórzewski, Radny Rady Powiatu, nawiązał do słów pana Tadeusza Ziółkowskiego o tym, że w poprzednich latach były realizowane programy środowiskowe, rolno-środowiskowo-klimatyczne, ekologiczne, które zostały zastąpione ekoschematami, mającymi za zadanie poprawić bytność i ekologię wśród rolników. Zwrócił się z pytaniem, czy nie uważa, że efekt był odwrotny, bo w związku z ekoschematami duża część rolników rezygnuje z ekologii ze względu na nieopłacalność.

Pan Tadeusz Ziółkowski, wiceprezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu, powiedział, że jest to skomplikowany problem, bo tak jak już mówił, wszystko było w zasadzie uregulowane. Były programy rolno-środowiskowe, takie jak ochrona gleb i wód, rolnictwo zrównoważone. Struktura zasiewów była odpowiednio skonstruowana, tak, żeby to wszystko funkcjonowało. Powiedział, że nie wie dlaczego to zostało

zmienione. Niektórzy twierdzą, że trzeba stawiać na ekologię, bo w Polsce jest zatrute powietrze. Oznajmił, że mamy mnóstwo lasów, łąk, pastwisk, czyli naturalne tereny do hodowli bydła. Wystarczy też rozejrzeć się wokół i popatrzeć na dziką zwierzynę, na ptactwo, które żyje sobie spokojnie i swobodnie się rozwija. Dodał, że mamy chyba najwięcej gniazd bocianich w Europie, co świadczy o tym, że jest tu zdrowe środowisko. Powiedział, że polityka Komisji Europejskiej jest niewłaściwa, jeżeli dotyczy wszystkich krajów, bo przecież każdy kraj ma swoją narodową politykę, ma swoje uwarunkowania klimatyczne i glebowe i każdy na „własnym podwórku” powinien decydować o tym jak gospodarować. Rządy poszczególnych krajów powinny mocno walczyć o swoje narodowe interesy w ramach Komisji Europejskiej. Oświadczył, że mamy zdrowe rolnictwo, mamy bardzo dobrą żywność i można ją eksportować.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, poprosił o zabranie głosu pana Tomasza Bagnerowskiego, przedstawiciela Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle nad Notecią.

Pan Tomasz Bagnerowski, przedstawiciel Powiatowej Izby Rolniczej w Nakle nad Notecią, powiedział, że został poproszony przez przewodniczącego Powiatowej Rady Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej - pana Przemysława Leppera o uczestnictwo w sesji Rady Powiatu Nakielskiego. Oświadczył, że na wstępie chciałby podziękować wszystkim radnym za to, że to już chyba od dziesięciu lat starają się corocznie zorganizować taką sesję, która poświęcona jest problemom związanym z rolnictwem.

Powiedział, że sprawozdanie z działalności Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej, które przedstawił obszernie pan Tadeusz Ziółkowski, jest pokłosiem działań izb rolniczych powiatowych. Poinformował, że przedstawi w kilku zdaniach, co, jako Izba, tutaj na miejscu starają się robić. Oświadczył, że każde posiedzenie Powiatowej Izby Rolniczej jest bardzo mocno dyskusyjne. Na spotkaniach tych tworzone są wnioski i omawiane problemy rolników. Wnioski ze spotkań wysyłane są do Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej i do innych instytucji. Ze względu na trudny czas dla polskiego rolnictwa w ostatnim czasie zostało zorganizowanych kilka spotkań z rolnikami. Jedno z takich spotkań miało miejsce w Szczepicach, w dniu 16 stycznia 2024 roku. Powiedział, że przedstawi teraz postulaty, które zostały tam sformułowane w formie wniosku. Następnie odczytał treść postulatów: *„Pierwszy postulat to jest zakaz importu bezcłowych produktów rolnych z Ukrainy. Żądamy ochrony naszego rodzinnego rynku przed produktami z Ukrainy, które nie spełniają unijnych norm produkcji. Drugi postulat - oczekujemy, aby porty polskie zostały w polskich rękach. Trzeci postulat - pozostawienie 2 zł akcyzy do litra oleju napędowego. Czwarty postulat - pozostawienie w gminach stawki za podatek rolny na poziomie ubiegłorocznym. Piąty postulat - zmiany w przepisach dotyczących wydawania warunków zabudowy na terenach wiejskich. W związku z tym uważamy, iż należałoby, aby nowi potencjalni mieszkańcy wsi podpisywali oświadczenie, że nie będzie przeszkadzał im panujący na wsi zapach i hałas. Szósty postulat - rezygnowanie z przymusowego ugorowania gruntów rolnych. Obniżenie wymaganego poziomu zazielenienia gruntów ornych. Siódmy - kontrola nad Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska. Powiększenie budynków jest w tym momencie praktycznie niemożliwe ze względu na bardzo rozbudowaną i wymagającą procedurę uzyskania pozwoleń, co uniemożliwia zarówno rozwój produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej.*

Ograniczenie przepisów, na podstawie których WIOŚ przeprowadza kontrolę małych i średnich gospodarstw. Działanie to ma na celu ułatwienie rozwoju polskich gospodarstw. Ósmy podpunkt. - cykliczna, coroczna dopłata do produkcji świń, czyli prosiąt, w cyklu zamkniętym, skierowana głównie do polskich producentów. Dziewiąty -

zwiększenie nadzoru oraz egzekwowania i wykonywania planu gospodarki leśnej zwierząt względem kół łowieckich. Zmiana terminu i zrezygnowanie z ograniczeń godzinowych dotyczących odstrzału dzikich zwierząt. Zwiększenie limitu odstrzału dzikich zwierząt. Dziesiąty - zmiana systemu szacowania szkód suszy. Bezwzględne wyłączenie zwierząt z szacowania. Nie zgadzamy się na to, aby na działkach przylegających do siebie procent oszacowania szkód był zróżnicowany. Niemożliwe jest, aby na działkach przylegających do siebie mogły występować różne szkody. W każdej gminie urząd gminy powinien mieć obowiązek prowadzenia stacji meteorologicznych w celu monitoringu, prowadzenia statystyk i raportów dotyczących wystąpienia opadów. Określenia i poziomu tychże opadów. Wyrównanie poziomu dopłat obszarowych do dopłat, które otrzymują zachodni rolnicy”.

Pan Tomasz Bagnerowski powiedział, że ten wniosek w formie petycji został odczytany i przekazany w dniu 19 stycznia 2024 roku panu marszałkowi Piotrowi Całbeckiemu podczas konferencji w Przysieku, poświęconej wspólnej polityce rolnej. Tenże wniosek został również przekazany na ręce Wojewody Kujawsko-Pomorskiego, pana Michała Szybyla, w dniu 9 lutego 2024 roku podczas spotkania w Bydgoszczy w Urzędzie Wojewódzkim z przedstawicielami rolników podczas strajku. Również ten sam wniosek został przekazany na ręce przewodniczącego Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej, pana Ryszarda Kieszka oraz Radnego Rady Powiatu Nakielskiego pana Ryszarda Bagnerowskiego.

Powiedział, że chciałby jeszcze odnieść się do tematu zazielenienia i ugorowania. Ze statystyk, które przeprowadziła Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza wynika, że grunty rolne opodatkowane, a wnioski, które rolnicy składają w całym województwie o dopłaty, to już 17% różnicy. Oznacza to ugorowanie w skali województwa na poziomie właśnie 17% gruntów. Powinno to zostać uwzględnione przez Unię Europejską.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, powiedział, że chciał tylko przekazać, że rzeczywiście otrzymał tę informację i był też na spotkaniu. I było tak, jak powiedział pan prezes Kujawsko-Polskiej Izby Rolniczej tj. było to spotkanie rolników z wszystkich opcji politycznych i nie było absolutnie mowy o winie kogokolwiek. Oświadczył, że po prostu obecni rządzący i ci, którzy też do tej pory rządzą muszą wspólnie zmienić sytuację w rolnictwie.

Ad. 8/ Informacja dyrektora Kujawsko-Komorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie na temat działalności jednostki w roku 2023.

Pan Zdzisław Żygas, przedstawiciel Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie, poinformował, że w każdej gminie powiatu działa komórka ośrodka i każda gmina ma przyporządkowanego doradcę: w 2023 roku na terenie gminy Kcynia był to pan Karol Meller, na terenie gminy Szubin pani Paulina Dalka, na terenie gminy Nakło pani Emilia Fos, na terenie gminy Mrocza pani Wioleta Kochońska, a on osobiście zajmuje się rolnikami z gminy Sadki.

Pan Zdzisław Żygas, podsumowując rok 2023, powiedział, że rewolucja związana z dopłatami obszarowymi też bardzo dotknęła pracowników ośrodka, ponieważ spora część tych rolników przychodzi do nich po to, żeby im wypełniać wnioski obszarowe. Na początku roku 2023 roku przeprowadzili kampanię informacyjną dotyczącą zmian w wypełnianiu wniosków obszarowych i organizowali szkolenia dla rolników, żeby zapoznać ich z zakresem zmian. Przy okazji doradcy musieli opanować temat związany z ekoschematami, z warunkowością i normami, które na dzień dzisiejszy obowiązują.

Jeżeli chodzi o wnioski obszarowe, to do pracowników biura powiatowego zgłosiło się około tysiąca rolników, którym bezpłatnie pomogli wypełniać wnioski. Dodał, że Ministerstwo Rolnictwa zobowiązało się do zapłaty pracownikom ośrodka za wypełnianie tychże wniosków. Trzeba było po prostu udokumentować sam fakt wypełnienia tego wniosku i mieć oświadczenie rolnika, że wniosek został wypełniony w ośrodku. Ministerstwo wywiązało się ze swojej obietnicy i ośrodek otrzymał środki finansowe, w związku z czym pracownicy otrzymali wynagrodzenie. Jeżeli chodzi o wnioski obszarowe i takie najważniejsze trudności, które przysparzały rolnikom te nowe warunki, to tym podstawowym warunkiem, który burzył rolników jest warunkowość, czyli przeznaczenie 4% na elementy proekologiczne. Powiedział, że to jednak nie jest nic nowego, ponieważ w starym okresie programowania przeznaczali 5% na elementy proekologiczne, z tym, że zasadniczą różnicą było to, że te 5% można było całkowicie zamienić na różnego rodzaju działania, a mianowicie zasiew poplonów lub uprawę roślin wiążących azot. W tym okresie programowania te 4% można też zamienić na takie elementy, z tym, że jest warunek, że to nie będzie 4%, tylko 7%, a i tak z tych 7% trzy procent musi dotyczyć innych działań niż poplony, czy rośliny wiążące azot i to jest największa trudność. Zaznaczył, że jest spora część rolników, którzy nie mieli żadnych problemów ze spełnieniem warunkowości, ponieważ posiadają w swoich gospodarstwach przy gruntach ornych różnego rodzaju elementy nieprodukcyjne np. drzewa, rowy, stawy, zadrzewienia, zakrzaczenia i te elementy nieprodukcyjne można było zakwalifikować do 4%. Co więcej - po zakwalifikowaniu ich do tych 4% obowiązkowego ugorowania na te grunty też będą przysługiwały dopłaty obszarowe.

Drugą trudnością dla rolników był obowiązek okrywy roślinnej - 80% gruntów powinno pozostawać pod okrywą roślinną w okresie od 1 listopada do 15 lutego. Nie ma problemów w gospodarstwach, które produkują zboża, rzepak, ale jeżeli chodzi o buraki, czy kukurydzę, to niejednokrotnie te 20%, które może zostać bez okrywy, jest trochę za mało. I to stanowiło właśnie też taki element, który zmuszał rolników do tego, żeby zasiewać poplony i wchodzić w ekoschematy.

Jeżeli chodzi o ekoschematy, część rolników rezygnowała z nich i nie podejmowała tego wyzwania, ale to była bardzo mała część, ponieważ 30% tych podstawowych dopłat miało być związanych z ekoschematami. Jeżeli ktoś zrezygnował, to od razu 30% dopłat było mniej. Ekoschematy nie weszły do zaliczkowania i w związku z tym rolnicy, którzy otrzymali zaliczki, otrzymali tylko zaliczki od kwoty 70% dopłat podstawowych.

To wywołało pewnego rodzaju frustrację, ponieważ byli przyzwyczajeni, że zaliczki jakieś tam wpływają, a tu nagle było sporo mniej. Dodał, że trzeba jednak przyznać, że województwo kujawsko-pomorskie w zakresie przystąpienia rolników do ekoschematów jest w czołówce kraju i to świadczy o tym, że część tych ekoschematów przyjęła się i jest realizowana przez gospodarstwa.

Powiedział, że obecnie na terenie gminy Sadki i Nakło trwają kontrole przeprowadzane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W ramach tych kontroli, w zakresie między innymi ekoschematów, rolnicy muszą przedstawić rejestr tychże działań.

Powiedział, że jeżeli chodzi o inne działania ODR, to może wymienić pomoc rolnikom w wypełnianiu wniosków dla producentów trzody chlewnej, wniosków dla rolników, którzy sprzedawali pszenicę i inne zboża, którzy sprzedawali rzepak. Ponadto w miesiącach wakacyjnych, tuż przed żniwami, powołano komisje kłaskowe i w tych komisjach obowiązkowo musiał uczestniczyć pracownik Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Powiedział, że chciałby też odnieść się do dyskusji w sprawie protokołów szacowania strat, która nastąpiła po pytaniu pana Jarosława Warmke. Oświadczył, że wydaje mu się, że błędnie to określono w dyskusji, ponieważ w wytycznych dla komisji suszowych jest informacja, że rolnik ma posiadać tylko i wyłącznie jeden protokół

z aplikacji suszowej. Protokoły, które generowały komisje gminne były brane pod uwagę w trakcie opracowania protokołu w aplikacji suszowej. Jeżeli komisja gminna szacująca straty w danej uprawie przekroczyła próg 10% straty na korzyść rolnika, to wówczas ta informacja nie jest w ogóle brana pod uwagę. Ale jeżeli zmieściła się w tych 10%, to jest brana korzystniejsza forma tejże oceny. Wyjaśnił, że komisja gminna w ogóle nie ma możliwości wydrukowania i sporządzenia takowych protokołów. Powiedział, że w wytycznych dla komisji gminnych wyraźnie jest określone, że komisja gminna nie drukuje żadnego protokołu dla rolników, że rolnik ma się posługiwać tylko i wyłącznie protokołem z aplikacji.

Powiedział, że wykonali w 2023 roku 50 szkoleń, w których uczestniczyło ponad 1000 rolników. Były to szkolenia między innymi z ekoschematów i warunkowości, bo te tematy były takie bardzo chwytliwe w tym roku, ale też i szkoleń związanych z obsługą opryskiwaczy na uprawnienia dostosowania tych opryskiwaczy. Ponadto pomagali rolnikom przy wnioskach kłękowych - w wypełnianiu tych do gmin i tych do aplikacji kłękowej.

Poinformował, że we wrześniu organizowali olimpiadę dla młodych rolników. Organizowane są eliminacje powiatowe, a następnie finał wojewódzki.

Oprócz tego w powiatowym ośrodku pracownicy prowadzą książki rachunkowości rolnej na potrzeby Instytutu Ekonomiki Rolnictwa. Tych księжек prowadzą ponad 80. Rozliczają także podatek VAT dla rolników, którzy są na zasadach ogólnych i tych klientów jest 57. Co miesiąc sporządzana jest deklaracja w biurze powiatowym i wysyłana do Urzędu Skarbowego.

Poinformował, że jeżeli chodzi o działania związane z samym ośrodkiem, to przypomina, że w maju będą targi ogrodnicze, później targi rolnicze i jesienią Święto Gęsi na Krajnie. Oprócz tego konferencje, różnego rodzaju szkolenia, które pracownicy centrali organizują, a w których biorą udział rolnicy nie tylko z naszego powiatu, ale i z całego województwa. Dodał, że wszystkie zawiadomienia i zaproszenia dostępne są na stronie: www.kpodr.pl.

Pan Tomasz Miłowski, Wicestarosta Nakielski, poinformował, że to już 15 sesja o tematyce rolniczej. Dodał, że sesja o tej tematyce organizowana jest zawsze w lutym, bo jest to dogodny termin dla rolników. Powiedział, że z ramienia Zarządu Powiatu zawsze starają się zgłaszać pretendencje do nagrody Rolnika Pomorza i Kujaw oraz konkursu marszałkowskiego Agricola Syn Ziemi. Poinformował, że jeden z pierwszych laureatów konkursu Agricola siedzi tutaj na sali – to pan Tomasz Bagnerowski. W ubiegłym roku bardzo wysoko uplasował się w konkursie pan Kamil i pani Joanna Książek z Kosowa. Powiedział, że wspomina o tym, bo sprawy rolnictwa to nie tylko ziemia, nie tylko plony, ale przede wszystkim ludzie.

Dodał, że kilka dni temu przysłała miła informacja z Warszawy - w konkursie „Producent bydła mięsnego” wyróżnienie uzyskało małżeństwo z Małocina - pani Aneta i pan Rafał Nowak.

Powiedział, że Powiat 15 rok asygnuje środki finansowe dla spółek wodnych i to w pewien sposób również jest pomoc dla rolnictwa. W sumie to ponad 1 500 000 zł. W ubiegłym tygodniu właśnie podpisali umowy z 5 spółkami wodnymi. Spółka z Nakła otrzyma 25 000 zł, a pozostałe spółki po 20 000 zł.

Pani Rozalia Wencel, Radna Rady Powiatu, zapytała, czy nagradzani rolnicy zapraszani są na targi, na wystawy, żeby mogli zaprezentować swoją hodowlę, czy też płody rolne.

Pan Zdzisław Żygas, przedstawiciel Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie, odpowiedział, że co roku ośrodek wysyła zaproszenia dla rolników nie tylko z powiatu, ale i z całego województwa. A oprócz tego do prezentacji na targach rolniczych zapraszani są różnego rodzaju producenci z naszego województwa, którzy się czymś wyróżniają.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu Nakielskiego, powiedział, że jeszcze raz chciałby bardzo podziękować przedstawicielom Izb Rolniczych, Biura Powiatowego w Nakle nad Notecią, jak również Ośrodka Doradztwa w Minikowie za to, że przyjęli zaproszenie, za przedstawione informacje, zwłaszcza w tak ważnym czasie. Stwierdził, że zbiegło się to w czasie ze strajkami rolników, natomiast jeżeli chodzi o tematykę związaną z rolnictwem, zawsze w lutym Rada Powiatu planuje właśnie omawianie tej tematyki.

Oświadczył, że dzieją się rzeczy ważne, gdyż dzisiaj rolnicy występują nie tylko w interesie swoim, ale wszystkich konsumentów. Przypomniał, że pan Tadeusz Ziółkowski powiedział, że mamy dobre rolnictwo, dzięki któremu możemy się wyżywić, eksportować żywność, trzeba więc o to walczyć we wspólnym interesie, ponieważ jeszcze wiele spraw można odwrócić, wiele błędów naprawić.

Stwierdził, że to pięknie powiedziane, że polski rolnik zawsze występował w obronie ojczyzny. Dodał, że polska wieś jest kolebką i fundamentem naszej tożsamości narodowej, tradycji narodowych. Powiedział, że należy to pielęgnować i patrzeć na sprawy polskiej wsi i rolników jako na sprawy wspólne, dotyczące naszej przyszłości. Jeszcze raz podziękował gościom za przybycie.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, zarządził 10 minut przerwy w obradach sesji.

Po wznowieniu obrad Rada Powiatu przystąpiła do procedowania projektów uchwał.

Ad. 9/ Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu określającego wysokość stawek dodatków do wynagrodzenia nauczycieli oraz szczegółowych warunków przyznawania tych dodatków, szczegółowych warunków obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu uchwały.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przed przystąpieniem do odczytania projektu uchwały pan Przewodniczący zarządził sprawdzenie kworum.

Poinformował, że na sali obrad obecnych jest 19 radnych, w związku z czym Rada jest władna do podejmowania uchwał, jak również innych aktów prawnych.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, korzystając z § 47 ust. 5 statutu Powiatu Nakielskiego, poddał projekt uchwały pod głosowanie, bez odczytywania jego całej treści.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie regulaminu określającego wysokość stawek dodatków do wynagrodzenia nauczycieli oraz szczegółowych warunków przyznawania tych dodatków, szczegółowych warunków obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki

wypłacania nagród, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr LXI/406/2024.

Imienny wynik głosowania z systemu informatycznego stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 10/ Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Nakle nad Notecią z siedzibą przy ul. gen. Henryka Dąbrowskiego 46, 89-100 Nakło nad Notecią, poprzez przeniesienie siedziby jej filii z ul. Jana Kochanowskiego 1, 89-200 Szubin na ul. Kcyńską 34a, 89-200 Szubin.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu uchwały.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, korzystając z § 47 ust. 5 statutu Powiatu Nakielskiego, poddał projekt uchwały pod głosowanie, bez odczytywania jego całej treści.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przekształcenia Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Nakle nad Notecią z siedzibą przy ul. gen. Henryka Dąbrowskiego 46, 89-100 Nakło nad Notecią, poprzez przeniesienie siedziby jej filii z ul. Jana Kochanowskiego 1, 89-200 Szubin na ul. Kcyńską 34a, 89-200 Szubin, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr LXI/407/2024.

Imienny wynik głosowania z systemu informatycznego stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 11/ Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu korekcyjno-edukacyjnego dla osób stosujących przemoc domową na lata 2024-2030”.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu uchwały.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, korzystając z § 47 ust. 5 statutu Powiatu Nakielskiego, poddał projekt uchwały pod głosowanie, bez odczytywania jego całej treści.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia „Programu korekcyjno-edukacyjnego dla osób stosujących przemoc domową na lata 2024-2030”, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr LXI/408/2024.

Imienny wynik głosowania z systemu informatycznego stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12/ Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Szubin oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Szubin.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu uchwały.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, korzystając z § 47 ust. 5 statutu Powiatu Nakielskiego, poddał projekt uchwały pod głosowanie, bez odczytywania jego całej treści.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Szubin oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Szubin, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr LXI/409/2024.

Imienny wynik głosowania z systemu informatycznego stanowi załącznik do protokołu.

13/ Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu uchwały.

Pan Tomasz Miłowski, Wicestarosta Nakielski, poinformował, że Zarząd Powiatu wniósł autopoprawkę zarówno do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego, jak i do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na 2024 rok /autopoprawki stanowią załączniki do protokołu sesji/. Zaznaczył, że zmiany w nich zawarte zostały omówione na poszczególnych posiedzeniach komisji stałych Rady Powiatu.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, poddał projekt uchwały pod głosowanie wraz z autopoprawką.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr LXI/410/2024.

Imienny wynik głosowania z systemu informatycznego stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 14/ Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na 2024 rok.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu uchwały.

Pan Tomasz Miłowski, Wicestarosta Nakielski, o autopoprawce do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na 2024 rok poinformował przy okazji omawiania autopoprawki do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, poddał projekt uchwały pod głosowanie wraz z autopoprawką.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na 2024 rok, która została zapisana w rejestrze uchwał pod Nr LXI/411/2024.

Imienny wynik głosowania z systemu informatycznego stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 15/ Informacja Starosty Nakielskiego o skierowanych do niego w okresie międzysesyjnym interpelacjach i zapytaniach radnych.

Pan Tomasz Miłowski, Wicestarosta Nakielski, przedstawił informację o skierowanych do Starosty Nakielskiego w okresie międzysesyjnym interpelacjach i zapytaniach radnych /informacja stanowi załącznik do protokołu sesji/.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Ad. 16/ Wnioski i oświadczenia radnych.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, poprosił radnych, aby zabierali głos zgodnie z tematyką danego punktu. Zwrócił uwagę, że sesja jest rejestrowana i czasami jest problem z przyporządkowaniem niektórych spraw.

Pani Beata Danielewska-Szymczak, Radna Rady Powiatu, stwierdziła, że ma niestety sprawę dotyczącą Województwa. Poinformowała, że zwrócili się do niej mieszkańcy wsi Wolwark. Oznajmiła, iż chodzi o budowę chodnika o długości ok. 300 metrów przy ul. Jaśminowej wzdłuż drogi wojewódzkiej. Pani Radna wyjaśniła genezę tego problemu. Zwróciła przy tym uwagę, iż wiadomo, że miesiąc luty nie jest najlepszym czasem na składanie wniosków o takie inwestycje. Powiedziała, iż problem wynika z tego, że mieszkańcy jakiś czas temu prosili o ulokowanie dodatkowego przystanku autobusowego wzdłuż tej drogi. Sytuacja wyglądała tak, że kilkoro dzieci musi dojść na przystanek ok. 300 metrów poboczem wzdłuż bardzo szybkiej drogi wojewódzkiej. Zaznaczyła, że autobus przejeżdża koło ich domu. Pani radna Beata Danielewska-Szymczak powiedziała, że nie chodziło oczywiście o żadne zatoczki (wykonanie tego nie generowałoby żadnych kosztów poza postawieniem znaku). Zwróciła uwagę, że miało to być zrobione w ten sam sposób, jak na ul. Kcyńskiej w Szubinie. Nadmieniła, że wiata też nie jest w gestii Województwa. Jeszcze raz podkreśliła, że chodziło tylko

o znak drogowy. Stwierdziła, że interweniowała w tej sprawie, wykonywała telefony, ale niestety z przedstawicielami Województwa rozmowy były takie, że „NIE”. Oznajmiła, że właściwie nie wie dlaczego są na „NIE”. Pani Radna powiedziała, że jedyny argument, który był w miarę sensowny z ich punktu widzenia, to fakt, że co kawałek nie mogą być przystanki. Stwierdziła, iż sama nie widzi problemu, aby przystanek był co pół kilometra, jeżeli autobus przejeżdża i nie generuje to żadnych kosztów, a dzieci mają bezpiecznie. Jeszcze raz zaznaczyła, że nie widzi problemu, aby przystanek był nawet co 300 metrów. Oznajmiła, że gdyby to chodziło o drogę powiatową, to pewnie już byłoby po kłopotcie, ponieważ postawiliby chociaż przystanek szkolny, gdyż taki wystarczy. Pani Radna powiedziała, że niestety okazuje się, że tutaj kłopot jest i stąd wynika prośba mieszkańców Wolwarku o to, aby wybudować tam chodnik, żeby dzieci mogły bezpiecznie dojść do tego przystanku, który już jest. Jest tam chodnik przez wieś i chodzi o dobudowanie ok. 300-metrowego odcinka. Zwróciła uwagę, że są to takie problemy, które można byłoby rozwiązać bezkosztowo jedną decyzją. Stwierdziła, iż dlatego jest to dla niej niezrozumiałe. W związku z powyższym pani radna Beata Danielewska-Szymczak poprosiła o wystąpienie do Województwa, aby poprzeć mieszkańców w kwestii budowy chodnika, skoro to jest jedyne rozwiązanie, które wchodzi w grę, żeby dzieci miały tam bezpiecznie.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, powiedział, iż ma sprawę powiatową do Zarządu Powiatu. Poinformował, że jest członkiem spółki melioracyjnej i był na spotkaniu. Zwrócił uwagę, że ten rok jest rokiem, gdzie mocno pozalewano pola, łąki i nie tylko (budynki też były pozalewane). Stwierdził, iż dobre jest to, że woda jest, ponieważ nie wiadomo co będzie w przyszłości. Zaznaczył, że teraz byłoby jednak lepiej, aby dalej nie padało, żeby można było wejść na pola. Dodał, że nadmiar wody czasem jest nawet bardziej szkodliwy, niż susza. Pan radny Ryszard Bagnerowski powiedział, że gmina Nakło nad Notecią dostała 5 tys. zł więcej. Stwierdził, iż rozumie, że na tamten czas takie były potrzeby tej gminy. Zwrócił uwagę, że sytuacja zmieniła się we wszystkich gminach. Zaznaczył, że Zarząd Powiatu Nakielskiego podjął dobrą decyzję i jej tutaj nie neguje, ale prosi, aby zrozumiano, że spółki wodne potrzebują mocniejszego wsparcia. W budżecie na wsparcie spółek wodnych zaplanowana była kwota, która jest niewystarczająca w stosunku tych stanów wód, które wystąpiły. Oznajmił, iż stawia tutaj wniosek, aby to przemyśleć, ponieważ pola trzeba jakoś odwodnić. Pan Radny powiedział, że ten budżet powiatu jest budżetem dobrze przygotowanym. Stwierdził, że jest to zasługa przede wszystkim podatników, którzy potrafili dobrze utrzymać się na rynku. Dzięki temu do budżetu trafiło więcej pieniędzy. Jeszcze raz poprosił o wsparcie spółek wodnych. Wskazał, że być może będą jakieś oszczędności, albo pojawią się jakieś dodatkowe środki. Zwrócił uwagę, że problem tych dużych opadów i zalegającej wody nie dotyczy tylko rolnictwa. Dotyczy on również mieszkańców poszczególnych miejscowości (chodzi szczególnie o budynki na obrzeżach miast). Pan Radny jeszcze raz poprosił o zajęcie się tym problemem. Stwierdził, że być może nie da się tego zrobić dzisiaj czy jutro, ponieważ nie wiadomo, czy jakieś dodatkowe środki na ten cel się znajdują, a nie chciałby, aby zabierać pieniądze z czegoś innego, ponieważ głosował za takim zrównoważonym budżetem. Podkreślił, iż absolutnie nie wymawia tutaj tego, że gmina Nakło dostała więcej. Oznajmił, że Nakło jest takim obszarem, że rzeczywiście mogło potrzebować te 5 tys. zł więcej. Podsumowując, stwierdził, że jest to wniosek do rozpatrzenia w przyszłości.

Pan Tomasz Miłowski, Wicestarosta Nakielski, powiedział, że zarówno wniosek pani radnej Beaty Danielewskiej-Szymczak, jak i wniosek pana radnego Ryszarda Bagnerowskiego, są zasadne. Stwierdził, że będą przyglądać się środkom i zobaczą jak będzie następować realizacja budżetu. Zwrócił uwagę, że na działania w zakresie melioracji pieniądze dają też inne podmioty. Była informacja z Urzędu Wojewódzkiego, że spółki

wodne mogą składać wnioski do któregoś marca. Pan Wicestarosta powiedział, że jeżeli chodzi o kwestię chodnika, o którym mówiła pani radna Beata Danielewska-Szymczak, to wiadomo, że stolice gmin powiatu nakielskiego połączone są drogami wojewódzkimi. Stwierdził, że tak naprawdę powinni kiedyś z Zarządem Dróg Wojewódzkich usiąść i wspólnie coś postanowić w sprawie tych najbardziej niebezpiecznych odcinków. Oznajmił, że przy jakimś montażu finansowym może uda się pozyskać większe pieniądze. Zwrócił uwagę, że być może z zakresu bezpieczeństwa będą większe środki, może z tych 600 mld zł, które za chwilę ma do Polski trafić, uda się coś na to pozyskać.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, że jest to dobra propozycja, ponieważ czasami wystarczy takie zdroworozsądkowe spojrzenie, a nie „przerzucanie się pismami”. Stwierdził, że dobrze byłoby, gdyby do takiego spotkania doszło. Oznajmił, że można byłoby rzeczywiście porozmawiać, ponieważ niektóre sprawy, tak jak wskazała pani radna Beata Danielewska-Szymczak, nie wymagają wielkiej filozofii, tylko normalnego, zwykłego podejścia.

Więcej wniosków ani oświadczeń nie zgłoszono.

Ad. 17/ Wolne głosy.

Pani Rozalia Wencel, Radna Rady Powiatu, podziękowała za odpowiedź na złożone przez siebie interpelacje. Stwierdziła, iż analizując wypowiedź pana Wicestarosty, ma nadzieję, że w przyszłości jakaś nutka optymizmu, zielone światelko w tunelu zapali się też dla mieszkańców Karnowa. Nawiązując do kwestii rozmów z Województwem i otrzymanej odpowiedzi z Zarządu Dróg Wojewódzkich na swoją interpelację, oznajmiła, że poleca rozmowę również w sprawie chodnika do Chrzastowa i do obwodnicy. Zwróciła uwagę, że jest to przy drodze wojewódzkiej i mieszkańcy bardzo czekają na ten chodnik. Pani Radna powiedziała, że nie musi to być ścieżka pieszo-rowerowa, wystarczy, że będzie tam chodnik. Chodzi o to, aby było bezpiecznie.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, poinformował Radę, że wpłynęło do niego oświadczenie pana radnego Adama Piszczka dotyczące wystąpienia z Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość. Zgodnie z prośbą Radnego odczytał to oświadczenie /dokument stanowi załącznik do protokołu sesji/. Pan Przewodniczący powiedział, że wpłynęła do niego również informacja o stanie przestępczości i jej zwalczaniu na obszarze działania Prokuratury Rejonowej w Nakle nad Notecią w 2023 roku. Stwierdził, że tą informację otrzymali także przewodniczący rad gminnych oraz przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa o Porządku Publicznego Powiatu Nakielskiego, tj. Starosta Nakielski /informacja stanowi załącznik do protokołu sesji/. Pan Przewodniczący poinformował, że wpłynął do niego wniosek Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Rady Powiatu Nakielskiego w sprawie podjęcia przez Radę Powiatu na sesji apelu do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie polskiego rolnictwa i protestujących rolników, którego tekst został załączony do tego wniosku /dokument stanowi załącznik do protokołu sesji/. Zaproponował wnioskodawcom, aby wzorem poprzednich stanowisk, które Rada podejmowała, wypracowany został wspólny projekt, ponieważ do przedłożonej przez Klub Radnych treści apelu są pewne uwagi, wynikające z różnic poglądowych. Poprosił, aby w tej sprawie przedstawiciele wszystkich Klubów Radnych spotkali się w okresie międzysesyjnym. Jeszcze raz podkreślił, iż chodzi o to, aby wzorem poprzednich stanowisk, wypracować taką treść apelu, żeby nie było do tego żadnych wątpliwości. Wówczas mogliby taki apel podjąć przez aklamację. Pan Przewodniczący powiedział, iż myśli,

że to byłoby bardzo zasadne. Zwrócił uwagę, że już nieraz pokazywali, że mogą wnieść się ponad podziały i dla wspólnej sprawy podejmować takie właśnie inicjatywy.

W tym miejscu na salę obrad przybył pan Ryszard Kamiński, Dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie. Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, poprosił go o zabranie głosu.

Pan Ryszard Kamiński, Dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie, powiedział, iż ma nadzieję, że Radni otrzymali od nich satysfakcjonującą informację pisemną i w formie prezentacji multimedialnej. Stwierdził, iż chciałby poruszyć jeszcze kilka tematów, które teraz realizują, a które pewnie zainteresowałyby radnych i cały samorząd powiatowy. Poinformował, że obecnie pracują nad tematem utworzenia na terenie powiatu nakielskiego i sąsiednich terenów społeczności energetycznej w formie spółdzielni. Zwrócił uwagę, że wszyscy jako osoby fizyczne lub instytucje zmagają się z ogromnymi podwyżkami cen energii. Pan Dyrektor powiedział, że jest wiele inicjatyw, jak temu przeciwdziałać, jak to ograniczyć. Stwierdził, że jedną z form jest utworzenie społeczności energetycznej w formie spółdzielni energetycznej. Zwrócił uwagę, że w Niemczech jest kilkaset takich podmiotów. Takowe są też w Danii i w innych krajach. Oznajmił, że ODR Minikowo przez ostatnie trzy lata prowadziło polsko-niemiecki projekt tworzenia i rozwoju spółdzielni energetycznych. Zaznaczył, że w trakcie tego projektu w Polsce nie powstało za wiele takich spółdzielni. Pan Dyrektor powiedział, że projekt zakończyli w ubiegłym roku i w Polsce funkcjonuje 28 takich spółdzielni. Podkreślił, że jest inicjatywa, aby taka spółdzielnia pojawiła się na terenie powiatu nakielskiego. Stwierdził, że rozmowy w tej sprawie prowadzili z Gminą Nakło nad Notecią, Gminą Mrocza i Gminą Szubin. Pan dyrektor Ryszard Kamiński zachęcał wszystkich, aby rozważyć przyłączenie się do tej inicjatywy. Wspomniał też o kwestii tworzenia biogazowni na terenie gminy Kcynia. Stwierdził, iż rozmawiali na ten temat jeszcze z panem burmistrzem Markiem Szarugą. Zwrócił uwagę, że zapadły w tej sprawie już nawet jakieś wstępne decyzje Rady Miejskiej w Kcyni. Podkreślił, że dzisiaj dużym wyzwaniem jest, aby uzyskać w takiej sprawie konsensus. Nadmienił, że tam ta inwestycja miała być dość neutralna (chodzi o substrat stały). Oznajmił, iż w tej chwili na koniec sesji nie będzie wchodził w szczegóły tej sprawy. Pan Dyrektor powiedział, że po zakończeniu tego polsko-niemieckiego projektu są dzisiaj operatorem i prowadzą ogólnopolskie forum spółdzielni energetycznych, tj. od listopada wszystkie tematy dotyczące spółdzielni energetycznych są niejako im delegowane przez Ministra Rolnictwa (zrzeszają jakby te wszystkie spółdzielnie, które są zarejestrowane). Wszystkie spółki obrotu, czyli PGE, Tauron, Enea, Energa z nimi współpracują. Co miesiąc odbywają się spotkania online, na których omawiają aktualne tematy. Wspomniał, iż rozmawiali z KPWiK i już niewiele brakowało, aby wspólnie z Gminą Nakło nad Notecią i spółką Nakielski Sport dali początek takiej spółdzielni. Pan Dyrektor powiedział, że jeżeli ktoś z Radnych osobiście albo jakaś instytucja, gmina lub powiat byłiby tym zainteresowani, to zaprasza do kontaktu. Stwierdził, że jeżeli będzie trzeba, to przyjedzie i odpowie na pytania. Dodał, iż mają zespół, który się tym zajmuje. Następnie pan dyrektor Ryszard Kamiński rozdał materiały promocyjne (broszury, ulotki) zawierające informacje o tradycyjnie organizowanych imprezach – chodzi m.in. o Dni Pola organizowane co roku w Minikowie i inne wydarzenia. Pan Dyrektor powiedział, że interesującym tematem jest też kwestia tworzenia gospodarstw opiekuńczych. Chodzi o opiekę nad osobami starszymi, niepełnosprawnymi w czynnych gospodarstwach rolnych. Stwierdził, że na ten temat rozmawia teraz z panem wojewodą Piotrem Hemmerlingiem. Zwracając się do pana Przewodniczącego, oznajmił, że z uwagi na brak czasu nie będzie już rozwijał tematu partnerstw wodnych. Zaznaczył jednak, że tym tematem też się zajmują. Oznajmił, że to wszystko znajduje się

w tych materiałach, które przyniósł ze sobą. Dodał, że jeżeli ktoś chciałby zadać jakieś pytanie, to jest do dyspozycji.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, podziękował panu dyrektorowi Ryszardowi Kamińskiemu za obecność na sesji mimo licznych obowiązków.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Ad. 18/ Zakończenie obrad.

Pan Zbigniew Sabaciński, Przewodniczący Rady Powiatu, podziękował radnym i gościom za udział w sesji i zakończył obrady.

PRZEWODNICZĄCY RADY

ZBIGNIEW SABACIŃSKI

Na podstawie odsłuchu nagrania
protokół sporządziły:

Katarzyna Stałowska

Magdalena Ślagowska